

sobota, 15.11.2025

Modlitwa i wiara [Łk 18, 1-8]

Jezus opowiedział swoim uczniom przypowieść o tym, że zawsze powinni się modlić i nie ustawać: «W pewnym mieście żył sędzia, który Boga się nie bał i nie liczył się z ludźmi. W tym samym mieście żyła wdowa, która przychodziła do niego z prośbą: „Obroń mnie przed moim przeciwnikiem!” Przez pewien czas nie chciał; lecz potem rzekł do siebie: „Chociaż Boga się nie boję ani z ludźmi się nie liczę, to jednak, ponieważ naprzykrza mi się ta wdowa, wezmę ją w obronę, żeby nie nachodziła mnie bez końca i nie zadrezczała mnie”». I Pan dodał: «Słuchajcie, co mówi ten niesprawiedliwy sędzia. A Bóg, czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego, i czy będzie zwlekał w ich sprawie? Powiadam wam, że prędko weźmie ich w obronę. Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?».

>P<

Przykład proszącej wdowy oraz sędziego w swojej Ewangelii zanotował tylko św. Łukasz. Jest to bardzo interesujące, ponieważ pokazuje niesamowitą wrażliwość tego autora na potrzeby i doświadczenia innych ludzi, szczególnie tych najślabszych i wykluczonych. Nie tak dawno rozważaliśmy ich postawy podczas Liturgii Słowa XXIX Niedzieli Zwykłej. Dziś chciałbym jednak zatrzymać się nad ostatnim zdaniem tej Ewangelii, a właściwie pytaniem z którym nas Jezus zostawia: „Czy Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?” (Łk 18, 8). Jest to bardzo ważne pytanie, które domaga się naszej osobistej odpowiedzi. Pytanie to zwraca nam uwagę na naszą wiarę i postawę względem Boga. Każda nasza rozmowa z Bogiem, czyli modlitwa powinna prowadzić nas do wzrostu wiary, większego jej pogłębienia i przeżywania. Każda modlitwa powinna utwierdzać nas w wierze w dobroć Boga. Jeśli się tak nie dzieje to trzeba pytać: Gdzie popełniam błędy? Jak mogę je naprawić? Co mogę zrobić inaczej? Papież Benedykt XVI mówił o tym w następujący sposób: „Jeśli ktoś nie wierzy w dobroć Boga, nie może modlić się w należyty sposób. Wiara jest dla modlitwy czymś esencjalnym, stanowiąc podstawę postawy modlitewnej” (homilia podczas Mszy Świętej kanonizacyjnej z dnia 17 października 2010 roku). Wiara to dla modlitwy esencja. Będzie wymagała ona od nas ciągłego ćwiczenia i doskonalenia. Staje się ona dla nas bardzo ważna, dlatego że pokazuje nasze pragnienie spotkania się z Bogiem. Prośmy, aby to stawało się zawsze naszym doświadczeniem. Zachowujmy skarb naszej wiary, aby Chrystus zastał nas zawsze przygotowanych na spotkanie ze sobą.

fot. pixabay